

Trwa faza analityczno-koncepcyjna dla zadania okręt podwodny nowego typu Orka, w wyniku której nastąpi wybór wykonawcy. Istotną kwestią dla tego przedsięwzięcia pozostaje ustanowienie partnerstwa strategicznego oraz możliwości spełnienia założeń offsetowych przez wybranego wykonawcę. Rodzime przedsiębiorstwa stoczniowe, dzięki wspólnemu ze strategicznym partnerem zagranicznym zaangażowaniu w realizację projektu, powinny nabyć m.in. kompetencje umożliwiające samodzielne wykonywanie w kraju napraw, przeglądów i obsługi technicznej nowych okrętów podwodnych przez cały okres ich eksploatacji.

Kiedy może zostać uruchomiona procedura zakupu przez IU MON kolejnych dwóch niszczycieli min typu Kormoran II? Czy nastąpi to jeszcze w 2017?

Pozyskanie pierwszego z trzech okrętów jest realizowane w ramach pracy rozwojowej. Kolejne dwa okręty będą pozyskane w drodze zakupu, na podstawie zawartej umowy ramowej z wykonawcą pracy rozwojowej. Obecnie trwają badania kwalifikacyjne okrętu. Do końca września 2017 planowany jest odbiór okrętu, następnie w grudniu 2017, po pozytywnie zakończonych odbiorach, planowane jest podpisanie umowy.

Jak przebiegły testy systemu BMS dostarczonego przez konsorcjum kierowane przez PGZ? Czy IU MON będzie kontynuowało współpracę z tym podmiotem, czy możliwe jest prowadzenie konkurencyjnego postępowania?

Testy oprogramowania wsparcia dowodzenia Systemu Zarządzania Walką Szczębla Batalionu (SZWSB) kr. Rosomak BMS, oferowanego przez wykonawcę z systemem referencyjnym MTRS (MIP Test Reference System), były realizowane zgodnie z założeniami środowiska sprawdzeń weryfikacyjnych i wykazały, że system spełnia wymagania krytyczne, ujęte we Wstępnych Założeniach Taktyczno-Technicznych (WZTT). Po przeprowadzonej kwalifikacji podmiotowej, zaproszenie do negocjacji otrzymało Konsorcjum z Liderem PGZ, z którym aktualnie prowadzone są negocjacje techniczne.

Na jakim etapie znajdują się postępowania dotyczące zakupu bezzałogowych statków powietrznych?

Aktualnie prowadzone jest jedno postępowanie o udzielenie zamówienia dotyczące zakupu takich platform. Dla zadania Orlik uruchomiono postępowanie skierowane do podmiotów znajdujących się pod kontrolą skarbu państwa. Realizacja zamówienia wiąże się z ochroną podstawowego interesu bezpieczeństwa państwa (PIBP). Do IU wpłynęła jedna oferta konsorcjum PGZ (jako lider), WZL 2 i PIT-Radwar. Dotychczas przeprowadzono negocjacje z konsorcjum mające na celu uzgodnienie i doprecyzowanie dokumentacji zamówienia. W najbliższym czasie nastąpi zaproszenie wykonawcy do złożenia oferty ostatecznej. Zawarcie umowy planowane jest na przełomie 2017 oraz 2018. Do końca br. planujemy natomiast uruchomić postępowania na program Wizjer. Ponadto dla programów Zefir, Gryf, Albatros oraz Ważka trwają fazy analityczno-koncepcyjne.

Powrót M-81 na MSPO

Po blisko 20 latach od zakończenia programu rozwojowego polskiego moździerza kalibru 81 mm, konstrukcja pojawi się na tegorocznym Międzynarodowym Salonie Przemysłu Obronnego. Jest to związane z zainteresowaniem tym modelem broni artyleryjskiej odbiorcy eksportowego.

81-mm moździerz M-81 został opracowany w latach 1990. przez ówczesny Ośrodek Badawczo-Rozwojowy Sprzętu Mechanicznego (OBRSM), który dzisiaj – jako Centrum Badawczo-Rozwojowe (CBR) – wchodzi w skład Zakładów Mechanicznych Tarnów (ZMT). W 1998 powstały dwa prototypy, jednak program rozwojowy broni został wstrzymany.

Wojsko Polskie, choć było zainteresowane nową konstrukcją kalibru 81 mm, to jednak przerzuciło koszt wykonania badań wstępnych i kwalifikacyjnych, pod nadzorem Wojskowego Instytutu Technicznego Uzbrojenia (WITU), na niewielki OBRSM. W 1998 Ośrodka nie było stać na realizację bardzo kosztownych prób broni, do których należało zakupić kilkaset sztuk nieprodukowanej w Polsce amunicji 81 mm. To przyczyniło się do wstrzymania programu.

Jeden z moździerzy M-81 pozostał w magazynie OBRSM, a obecnie ZMT, drugi został użyty w Wojskowej Akademii Technicznej. Był wykorzystywany w Instytucie Techniki Uzbrojenia jako pomoc szkoleniowa. Można tutaj znaleźć pewne analogie do programu Regina. W 2004 także program wstrzymano, a dwa prototypy 155-mm samobieżnych armatohaubic miały trafić do placówek muzealnych. Jednak w przeciwieństwie do Kraba, którego należało pod wieloma względami przeprojektować i unowocześnić, M-81 nie zestarzał się w magazynie. Postęp w dziedzinie prostej broni artyleryjskiej jest bowiem znacznie mniejszy.

Od kilku lat, co związane było ze zmianą zarządu spółki, ZMT prowadzi intensywne działania promocyjne, mające na celu zwiększenie udziału eksportu w dochodach przedsiębiorstwa. 2017 może być pod tym względem przełomowy. Jeżeli wszystkie umowy zostaną podpisane i zrealizowane, to uda się zmniejszyć procentowy udział sprzedaży wyrobów i usług dla polskiego resortu obrony do 19%. Warto przypomnieć, że w 2015 wartość ta wynosiła 47%, a w 2016 – 35%. Jednocześnie w br., obrót tarnowskich zakładów może być o ponad 100 mln zł wyższy niż w 2016.

Dlatego też zainteresowano się moździerzem kalibru 81 mm, do którego ZMT ma pełnię praw, jak też całą dokumentację techniczną i technologiczną. Bardzo szybko okazało się, że są chętni na tego rodzaju konstrukcje produkcji polskiej. Co więcej, dostawy M-81 do użytkowników z innych sił zbrojnych nie wymagają długoletnich procedur, biurokratycznych bojów z przedstawicielami rodzimych Sił Zbrojnych, jak też inwestowania milionów złotych w cykl badań.

Moździerz M-81 został zaprojektowany dla wojsk lądowych i przeznaczony jest do niszczenia siły żywej przeciwnika i lekkich polowych umocnień. Może być także wykorzystywany do stawiania zasłon dymnych i oświetlania przedpoja. W jednej salwie można wystrzelić maksymalnie 40 sztuk naboju. Na etapie projektowania dostosowano go do wszystkich rodzajów rozpoznań amunicji kalibru 81 mm, zachowując standardowy kaliber.

Moździerz M-81

ma 3-osobową obsługę.

Wyposażono go w chronione

gwintami mechanizmy naprowadzania,

jak też ergonomiczny dwójnog typu K.

Minimalny zasięg M-81 wynosi 120 m,

maksymalny 6300 m. Szybkostrzelność to 10 strz./min.

z poprawianiem wycelowania i 20 strz./min. bez poprawiania.

Masa moździerza w położeniu bojowym to 61 kg,

z czego lufy 16,5 kg, zamka 5,4 kg, zespołu dwójnogu

20,7 kg, płyty oporowej 14,8 kg. W położeniu

marszowym, po zamocowaniu na 30-kg podwoziu,

masa M-81 wzrasta do 91 kg.

